

PROTOKÓŁ Nr 1/2020

z posiedzenia Rady Społecznej
w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie
w dniu 22 stycznia 2020 roku

Planowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia,
2. Przyjęcie porządku obrad,
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
4. Wyrażenie opinii w sprawie wynajęcia pomieszczeń na świadczenie usług medycznych o powierzchni powyżej 50 m²,
5. Wyrażenie opinii w sprawie użyczenia pomieszczenia na potrzeby Związku Zawodowego Pracowników SPZOZ w Lubartowie
6. Sprawy różne, wolne wnioski,
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie Rady Społecznej odbyło się 22 stycznia 2020 roku w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie, w godzinach 09:00 – 10:00.

Pani Ewa Zybala – Przewodnicząca Rady Społecznej otworzyła posiedzenie, witając Członków Rady Społecznej (nieobecni: Jan Sławecki, Tomasz Marzęda, Radosław Guz, Wojciech Ślifirczyk), przedstawicieli Związków Zawodowych przy SPZOZ w Lubartowie (nieobecni: OZZPiP, OZZL) oraz dyrekcję szpitala (nieobecny Z-ca Dyrektora ds. lecznictwa). Lista obecności stanowi *załącznik nr 1* do niniejszego protokołu.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad

Pani Ewa Zybala Przewodnicząca Rady Społecznej przedstawiła porządek obrad, proponując jego przyjęcie.

Zarządzono głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 4 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów.

Członkowie Rady przyjęli jednogłośnie zaproponowany porządek obrad.

Ad 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Członkowie po zapoznaniu się z kopiami protokołu z dnia 3 października 2019 r. przeszli do głosowania bez odczytywania go na głos. Członkowie rady Społecznej mieli możliwość zapoznania się z nim przed posiedzeniem.

Zarządzono głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia bez odczytywania.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 4 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów.

Członkowie Rady przyjęli jednogłośnie protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad 4. Wyrażenie opinii w sprawie wynajęcia pomieszczeń na świadczenie usług medycznych o powierzchni powyżej 50 m²

Przewodnicząca Rady Społecznej (RS) pani Ewa Zybała oddała głos w tym miejscu pani Dyrektor SPZOZ w Lubartowie – Sylwii Domagale.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że szpital otrzymał od NZOZ Okulistyka S.C. wniosek o zawarcie umowy najmu pomieszczeń. Umowa, która obowiązuje jeszcze w tym momencie, wygasa z dniem 3 lutego 2020 r., aneksować jej nie można i dlatego trzeba ponownie rozpocząć procedurę, która pozwoli na wynajem pomieszczeń ww. NZOZ-owi. Jest to powierzchnia ponad 62 m² i powierzchnia pomocnicza (korytarz) 0 m² z przeznaczeniem na wszystkie pracownie niezbędne do funkcjonowania poradni specjalistycznej okulistycznej. W pracowniach tych nie będą wykonywane usługi konkurencyjne dla szpitala. Jednocześnie zabezpieczy ona potrzeby naszych pacjentów jak i pacjentów kierowanych przez Poradnię Medycyny Pracy. Średni miesięczny przychód to 2 704,70 zł brutto. Szpital będzie chciał zawrzeć umowę najmu na trzy lata, dlatego też zgodnie z uchwałą Rady Powiatu nie będzie konieczności ogłaszania postępowania przetargowego. Będą to bezpośrednio negocjacje z wnioskodawcą.

Pani Ewa Zybała Przewodnicząca Rady Społecznej zapytała, czy w związku z tym udało by się wynegocjować, aby badania osób kierowanych przez Poradnię Medycyny Pracy (zwanej dalej P/MP) były w trybie szybszym przeprowadzane przez ten NZOZ.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała odpowiedziała, że jak będzie rozmawiała ze współwłaścicielkami NZOZ-u, to będzie starała się, aby pacjenci z P/MP byli przyjmowani w konkretnych godzinach np. z rana, a pacjenci, którzy przychodzą na zwykłe porady byli przyjmowani np. od godz. 10:00. To nie jest pierwszy wniosek tego typu i dlatego pani Dyrektor będzie chciała rozwiązać ten problem. NZOZ okulistyki ma swój potencjał ale niestety ogranicza go ilość lekarzy, którzy w nim pracuje. Jest ich zwyczajnie za mało

i dlatego też dwa dni w tygodniu są przyjęcia tylko do godz. 13:00, a pozostałe dni do 18:00. Jest również ogromny problem z rejestracją do poradni. Te wyżej wspomniane udogodnienia dla pacjentów z P/MP będzie pani dyrektor starała się wprowadzić do umowy. Ta umowa poprzednia nie określała w żaden sposób harmonogramu przyjęć ww. pacjentów.

Pani Ewa Zybała Przewodnicząca Rady Społecznej dodała, że takie udogodnienie przyciągało by bardziej inne placówki do podpisywania umów na świadczenie usług w P/MP i byłoby to z korzyścią dla szpitala.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała odpowiedziała, że w ostatnim czasie został opracowany cennik tych usług i wprowadzony zarządzeniem. Wpłynęło również wiele zapytań ofertowych dotyczących świadczenia usług w P/MP. Zostało już nawet podpisane kilka umów. Niestety mamy tutaj problem z tym, że nie wszystkie badania dla kierowców mogą być wykonywane, nie można wydać orzeczenia lekarskiego dla kierowców samochodów ciężkich (nie ma lekarz takich uprawnień niestety). To jest to, co nas ogranicza, ale wszystkie szkoły, urzędy możemy jak najbardziej obsługiwać. Widzimy tutaj duży potencjał.

Głos zabrał **pan Jan Zaworski** pytając, czy wynajmowane pomieszczenia to są te same co do tej pory.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała odpowiedziała, że te same co do tej pory, lokalizacja się nie zmienia. Te pomieszczenia są już przystosowane do przeprowadzania badań m.in. ciemnia. Korytarz jest wspólny, jest to miejsce w którym znajdują się poradni specjalistyczne na I piętrze łącznika.

Pani Ewa Zybała Przewodnicząca Rady Społecznej zapytała, czy są jeszcze jakieś pytania. Pytań nie było.

Przewodniczący Rady Społecznej – Ewa Zybała zarządziła głosowanie w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wynajęcia pomieszczeń na świadczenie usług medycznych o powierzchni powyżej 50m².

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 4 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów.

Rada Społeczna podjęła uchwałę nr 1/2020 w sprawie wyrażenia pozytywnej opinii dotyczącej wynajęcia pomieszczeń na świadczenie usług medycznych o powierzchni powyżej 50m². (uchwała w załączeniu).

Ad 5. Wyrażenie opinii w sprawie użyczenia pomieszczenia na potrzeby Związku Zawodowego Pracowników SPZOZ w Lubartowie.

Głos zabrała **pani Dyrektor Sylwia Domagała**, mówiąc, iż pod koniec ubiegłego roku otrzymaliśmy zgłoszenie, że powstaje kolejny związek zawodowy pracowników szpitala działający przy SPZOZ w Lubartowie. Związek ten obejmuje pracowników administracji personelu pomocniczego, technicznego, salowe i sanitariusze. Związek ten wystąpił z wnioskiem o użyczenie pomieszczenia, gdyż musi gdzieś realizować swoje czynności statutowe. Pomieszczenie to ma powyżej 37 m² i będzie użyczane na zasadzie takiej samej jak innym związkom zawodowym.

Pan Jan Zaworski zapytał, które to pomieszczenie i gdzie się znajduje.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że jest to sala konferencyjna, która jest użyczana w konkretnym dniu na konkretny czas na podstawie wcześniejszego wniosku do dyrekcji. W ten sam sposób korzystają z sali konferencyjnej inne związki zawodowe.

Przewodniczący Rady Społecznej – Ewa Zybala zarządziła głosowanie dotyczące wyrażenia opinii w sprawie użyczenia pomieszczenia na potrzeby Związku Zawodowego Pracowników SPZOZ w Lubartowie

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 4 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów.

Rada Społeczna podjęła uchwałę nr 2/2020 w sprawie wyrażenia pozytywnej w sprawie użyczenia pomieszczenia na potrzeby Związku Zawodowego Pracowników SPZOZ w Lubartowie (uchwała w załączeniu).

Ad 6. Sprawy różne, wolne wnioski.

Pani Ewa Zybala Przewodnicząca Rady Społecznej powiedziała, że wie, że w szpitalu jest już nowa karetka, czy już jeździ do pacjentów.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała potwierdziła, karetka już jeździ. W tej chwili jako podstawowa, gdyż taka jest najbardziej eksploatowana. Dotacja została już rozliczona zgodnie z zawartą umową. Przekroczyliśmy dotację o trzydzieści parę tysięcy złotych.

Pani Dyrektor również poinformowała, że 19 grudnia 2019 roku odwiedziła Warszawę i Ministerstwo Zdrowia by podpisać na uroczystym spotkaniu umowę na dofinansowanie odtworzenia i budowy SOR-u. Czekamy teraz na przesłanie umowy w wersji papierowej, aby zacząć powołutku działać. Umowa dotyczy realizacji tej inwestycji w oparciu o system zaprojektuj i wybuduj, więc pierwszym elementem będzie ogłoszenie procedury przetargowej na opracowanie dokumentacji projektowej plus budowa. Co do zasady wykonawca, który wygra przetarg ma obowiązek opracować projekt budowlany. Po zaakceptowaniu przez

szpital koncepcji, które mogą być różne, oraz po uzyskaniu pozwolenia na budowę i wszelkich akceptacji, będzie można ruszyć z pracami wyburzeniowymi. Cała ta dokumentacja będzie powstawała w bardzo dobrym układzie 9 m-cy. Na realizację rzeczową i finansową szpital ma 3 lata.

Od 1 kwietnia br. szpital wdraża Koordynowaną Opiekę nad Ciężarną zwaną KOC. Jest to proces, który wymaga opracowania wewnętrznych procedur i usystematyzowania ruchu pacjentek ciężarnych. Ta koordynowana opieka nad ciężarną w sposób diametralny zmienia wycenę świadczeń jeśli chodzi o porody. Średnio się liczy, że taki poród, niepowikłany to jest blisko 7 tys. zł, a teraz jest to niewiele ponad 2 tys. zł. NFZ dostaje na 5 dni przed uruchomieniem KOC-a informację, że ruszamy z realizacją tego programu, po opracowaniu wewnętrznych procedur. Program ten jest rozliczany kwartalnie, dlatego też ustalono, że dobrze będzie ruszyć od kwietnia tj. od drugiego kwartału. Na pierwszy kwartał zostanie szpitalowi wyznaczony limit w oparciu o dane historyczne. W ubiegłym roku było to 862 porody, natomiast na dzień 21 stycznia już 62 porody.

Pani Ewa Zybała Przewodnicząca Rady Społecznej powiedziała, że wie, że w Janowie Lubelskim, w Kraśniku jest po tylko po 200 porodów rocznie.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała wspomniała, również o tym, że brakuje neonatologów, położnych i to też jest problem porodówek. Są to powiązane mechanizmy, bo realizatorem projektu KOC jest ginekologia, a neonatologia jest współrealizatorem. Były przeprowadzone rozmowy z lekarzami, którzy są bardzo chętni brać udział w tym projekcie, będą też podpisywane umowy z innymi lekarzami, którzy u nas nie świadczą usług, ale będą do nas kierować pacjentki do porodu. Realny pułap do osiągnięcia w ilości porodów to 1200 porodów rocznie. Został wyremontowany Oddział Neonatologii (O/NEON) i chcemy również powolutku wyremontować Oddział Ginekologiczno-Położniczy (O/GINE). Własnymi siłami po dwie sale. Jest już wstępna wycena na zrobienie sufitu podwieszanego, żeby to było tak samo jak na O/NEON. Uczniów z technikum od nas tu z Lubartowa, chcielibyśmy zaangażować do pomalowania, w ramach praktyk, korytarza w O/GINE. Będziemy również pisać do Fundacji Fińskiej prosząc o wsparcie w zakresie łóżek na O/GINE.

Nastąpiła zmiana jeśli chodzi o Oddział Neurologii. Pani Dyrektor zakończyła współpracę z kierownik Moniką Klonowską i została od stycznia pozyskana pani doktor Alicja Korzeniewska ze szpitala w Radzynie Podlaskim. Pacjenci z Lubartowa podobno jeździli do Radzyna Podlaskiego, a teraz już nie będą musieli. Pani Dyrektor myśli, że jest to zmiana na lepsze dla oddziału. Na Oddziale Chirurgicznym też ta zmiana przyniosła pozytywne efekty i pojawiają się pozytywne opinie wśród pacjentów. Największy problem jest cały czas na Izbie Przyjęć, gdyż jest problem z lekarzami, jest ich po prostu brak. Brak również lekarzy jeśli chodzi o karetki i tak naprawdę pani Dyrektor jest w stanie w tej chwili obstarwić tylko jedną „S”. Na rynku pracy jest walka o lekarzy, dostają lepsze propozycje i tam przechodzą, np. 124 zł/h, co dla naszego szpitala jest niemożliwe do przyjęcia. Będzie mieć też nowych rezydentów, wraca rezydent od 20 lutego, który był wcześniej na Oddziale Chirurgii. Dlatego też, jeśli chodzi o zasoby kadrowe to takich drastycznych problemów nie ma. Szpital pozyskał nowych anestezjologów po to aby trzecia sala operacyjna mogła zostać uruchomiona. Już od

lutego będą pracowały trzy sale. Pani Dyrektor ma również nadzieję, że po tym posiedzeniu RS będzie już mogła uruchomić procedury na Blok Operacyjny.

Wszystkie zabiegi wymagające obecności anestezjologa będą wykonywane w ramach Bloku Operacyjnym, również te które do tej pory były wykonywane w Oddziale Urologicznym. Pan dr Wojciech Dzierżak już to ustalił z dr Beatą Wysocką.

Głos zabrał pan Lucjan Mileszczyk pytając, jakie koszty osobowe będzie generował SOR w stosunku do tego jakie generuje Izba Przyjęć.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała odpowiedziała, że przede wszystkim musi być zabezpieczenie całodobowe przez lekarza specjalistę. Jest to miejsce w którym będzie sala operacyjna i czasami trzeba będzie szybko działać. Dzisiaj Izba Przyjęć ma dyżur lekarski łączony, czyli schodzą lekarze dyżurni z poszczególnych oddziałów do godziny 15:00, a po 15:00 jest lekarz dyżurny. Zdarzają się dni, że tego lekarza dyżurnego niema i wtedy obowiązują opracowane standardy pracy podczas dyżuru pielęgniarskiego na Izbie Przyjęć (na zasadzie dyżuru łączonego). W momencie kiedy powstanie SOR musimy zabezpieczyć 24 godzinny dyżur lekarza specjalisty.

Pan Lucjan Mileszczyk poprosił, aby przygotować koszt konkretny funkcjonowania SOR.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała podkreśliła, że cały czas zmienia się wycena świadczeń, będzie ona szła w górę. SOR i Izba Przyjęć nie jest miejscem w którym się pacjenta leczy. Trzeba ciągle tłumaczyć to lekarzom, którzy dyżurują w IP, np. żeby NFZ zwrócił pieniądze za wykonanie tomografu pacjentowi na Izbie Przyjęć, to musi ten pacjent przejść odpowiednią ścieżkę procedur. Mamy pięć kategorii świadczeń w Izbie Przyjęć i jeżeli zrealizujemy tylko tomograf z trzeciej kategorii to ten tomograf jest dla szpitala kosztem za który NFZ nie zapłaci, dlatego, że zostały pominięte konsultacje jako pierwsza kategoria i morfologia lub RTG jako druga kategoria. Lekarze będą musieli się nauczyć pracować na SOR, w tej chwili piszemy do nich pisma jakie są zasady, co trzeba po kolei robić.

Pani Ewa Zybała zapytała, jak to jest, że są lekarze na kontraktach, a nie ma ich na Izbie Przyjęć, nie można tego w kontrakcie ująć.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że jeśli jest ogłaszany konkurs na świadczenie usług w Izbie Przyjęć, to lekarz wpisuje nam minimalną ilość dyżurów jakie weźmie w ciągu miesiąca np. 4 dyżury. Jeśli te cztery dyżury w ciągu miesiąca obstawi to nie ma obowiązku więcej. Można rozpiścić konkurs na minimalną ilość np. 8-10 dyżurów, tylko, że nikt wtedy nie złoży oferty. Lekarze kontraktowi, to są lekarze, którzy pracują w wielu szpitalach i idą tam, gdzie dostają większą stawkę za godzinę. Lekarze się kształcą m.in. u nas w Lublinie i wyjeżdżają za granicę. Kształcimy też obcokrajowców, którzy później też wyjeżdżają.

Głos zabrala pan Piotr Kaliszewski mówiąc, że są mechanizmy uruchomione przez Ministerstwo, podpisano porozumienia z rezydentami, gdzie jest to dodatek dla nich do studiów, pod warunkiem, że nie wyjedzie przez dwa lata po ukończeniu studiów z kraju. Dzięki temu udało się w jakimś stopniu powstrzymać odpływ młodej kadry lekarskiej. Zwiększono również limit miejsc na studia lekarskie. Aczkolwiek znaczącą poprawę dopiero zauważymy za 4-5 lat.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała również, że do momentu, kiedy pewne podmioty nie zostaną zlikwidowane, to ta sytuacja będzie trwała. Są szpitale, które mają kontrakty na poziomie 5 mln zł, nie ma co liczyć na to, że one się utrzymają na rynku. Ludziom trzeba konkretnie wtedy powiedzieć gdzie mogą się leczyć i muszą gdzieś te zasoby się uwolnić.

Konkursy, które zostały ogłoszone wzbudziły wiele emocji wśród lekarzy np. jeśli chodzi o zapisy dotyczące prowadzenia dokumentacji medycznej albo wyłączenia urlopów z kontraktów.

Pani Ewa Zybala Przewodnicząca Rady Społecznej zapytała jak pani dyrektor radzi sobie z zapaścią finansową.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że po przeliczeniu z panią Główną Księgową ilość porodów i wymogi w sprawie ZOL-u, gdzie NFZ bardzo zależy, żeby ten ZOL powstał. Rozmowy zostały rozpoczęte z byłym Wojewodą panem prof. Czarnkiem, który zapewnił, że nadal chce brać udział w tym przedsięwzięciu. W przyszłym tygodniu pani Dyrektor jedzie do nowego pana Wojewody, aby powiedzieć jakie były ustalenia.

W tym miejscu zabrala głos **pani Przewodnicząca RS Ewa Zybala** mówiąc, że na spotkaniu Starostów rozmawiano o tym, żeby dostosować szpitale do potrzeb, żeby niektóre oddziały zlikwidować a inne żeby powstały. Chciałaby by również pojechać do Wojewody razem z panią Dyrektor.

Wyliczyliśmy, że nawet przy tej ilości jaka mamy teraz i przy uruchomieniu ZOL-U, gdzie wzrosła wycena świadczeń, to jest szansa na zgromadzenie do końca roku przychodu, który byłby w stanie pokryć stratę, która szpital będzie miał w tym roku. Miarodajnym wskaźnikiem będzie 1 lipca, kiedy dostaniemy nowy limit, po nowej wycenie. To co będzie z realizacji programu KOC ponad limit to również będzie rozliczone. Te pieniądze nie przepadają. Utrzymując te 862 porody (tak jak w ubiegłym roku) oraz otworzenie ZOL-U to stratę szpital pokryje. Jest to realne do zrealizowania.

Pan Piotr Kaliszewski powiedział, że wprowadzany jest teraz nowy model ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Zakładane jest, że powstanie w kraju 300 ośrodków na I poziomie referencyjnym, gdzie z założenia w każdym powiecie powinien taki ośrodek funkcjonować. Warto by było, aby funkcjonował przy szpitalu. Będą wysokie wyceny na te świadczenia. Dlatego też myśli, że warto zapoznać się z zarządzeniem podpisanym przez Ministra Zdrowia w tym temacie.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała wspomniała również, że bardzo zależy jej na endoskopii, bo ta pracownia, którą w tej chwili ma szpital, to zabezpiecza nam niewielką część potrzeb. Pracownia jest obsługiwana przez jednego lekarza, mamy oferty od dwóch pozostałych. Pani Dyrektor jednak by chciały utworzyć pododdział endoskopowy w ramach Oddziału Chirurgii Ogólnej, w którym można by było realizować te procedury minimalnie inwazyjnie.

Pani Dyrektor poruszyła również temat tego, że nie są w szpitalu realizowane procedury onkologiczne i nasi pacjenci jeżdżą do innych szpitali, chodzi tu głównie o urologię. Procedury te zaczną być realizowane w naszym szpitalu, jest właśnie po rozmowach z dwoma lekarzami, którzy będą przyjeżdżać i uczyć naszych lekarzy. Będą realizowane procedury, które mogą być wykonywane w ramach naszego oddziału urologii i co najważniejsze są one nielimitowane.

Na oddziałach jest bardzo dużo pacjentów m.in. na oddziale chorób wewnętrznych, chirurgii, cały czas współpracuje z nami dr Niedobit, na koniec roku było w kolejce do zabiegów bariatrycznych 70 osób. Pani Dyrektor pochwaliła również anestezjologię, ortopedie i ginekologię.

Pani Dyrektor zaznaczyła również, że dynamika wzrostu kosztów jest niższa, min. Nie są płacone nadgodziny tylko są one odbierane, pani księgowa każde jedno zamówienie dzieli na czworo, staramy się prace budowlane robić we własnym zakresie. Oszczędzamy na tych zakupach nie medycznych, nie związanych z działalnością. Oczywiście w miarę możliwości.

Pani Dyrektor podkreśliła jednak, że nie da się odraczać cały czas pewnych zakupów. Na ten dzień są kupowane niezbędne rzeczy ale trudno przewidzieć co za chwilę może się zepsuć i ile będzie to kosztowało.

Pan Lucjan Mileszczyk zapytał jaki procent to koszty osobowe.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że jest to 90% tak jak w każdym szpitalu. Za chwilę będzie 2 600,00 zł minimalne wynagrodzenie. Mamy cały czas problem z ubraniami roboczymi dla pracowników. Były pisane pisma do Wójtów i Burmistrzów z prośbą o dofinansowanie.

Pani Ewa Zybala Przewodnicząca RS zaproponowała, aby napisać takie pismo również do Starostwa.

Zapytała również jakie są nastroje kadry, bo już nie przychodzą pracownicy do Starostwa.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała powiedziała, że jest różnie. Niektórzy nie lubią jej bo mówi wprost co jest źle robione. Nie będzie ukrywać również, że administracja jest w dużej części nie wydolna. To są osoby nie samodzielne, które cały czas potrzebują popychania do przodu, a nie o to w tym chodzi. Administracja jest komórką kosztotwórczą i dla pielęgniarek i lekarzy pełni rolę służebną. Dlatego też będzie część osób, którym się to nie będzie podobać. W tej chwili mamy problem z funduszem socjalnym, ale się spotykamy i rozwiążemy to. Powinien być odprowadzony fundusz socjalny, który został naliczony, ale nie odprowadzony. Fundusz socjalny za zgodą związków zawodowych jest od kilku lat odprowadzany w różnym procencie w zależności od roku.

Głos zabrał **pan Jan Zaworski** pytając, czy niewydolność administracji polega na braku kompetencji.

Pani Dyrektor Sylwia Domagała potwierdziła i podała za przykład księgowość, system który jest nie ma aktualizacji od iluś lat, wiele czynności jest robione ręcznie. Wdrożony system po diagnozie okazało się, że jest wykorzystywany tylko w 10%. Jeśli chodzi o rozliczenia to odeszło 6 osób, a zostało dwie. Nie było rozliczanych wiele procedur m.in. na

oddziale ginekologii i w poradni ginekologicznej oraz w Oddziale Urologii, nie były poprawiane błędy, nie były weryfikowane raporty.

Na tym zakończono rozmowę na temat bieżącej sytuacji w szpitalu.

Brak wolnych wniosków.

Ad 7. Zamknięcie posiedzenia

Pani Przewodnicząca Rady Społecznej Ewa Zybala zakończyła posiedzenie Rady Społecznej, dziękując wszystkim uczestnikom.

*Przewodniczący
Rady Społecznej w SPZOZ
w Lubartowie*

Ewa Zybala

Protokolowała: Dorota Ogrodowska

